

CIVIC RESILIENCE & PUBLIC SAFETY / PL

IBRO: od „Wolontariusza Kryzysowego” do odporności obywatelskiej

Jak współpraca Just Do It i BOSPoland przy projekcie „Wolontariusz Kryzysowy” doprowadziła do rozwoju IBRO. Kamil Sadzik, Ivan-Oleksandr Yakymiv i przygotowanie ludzi do odpowiedzialnej pomocy.

TRUTH Magazine Editorial Team | 29.10.2026



Materiał redakcyjny na podstawie pierwszego numeru TRUTH Magazine, koncepcji organizacyjnej IBRO i wskazanych źródeł publicznych. IBRO działa w strukturze Stowarzyszenia „Just Do It”, wydawcy TRUTH, we współpracy z BOSPoland. Ivan-Oleksandr Yakymiv jest prezesem Stowarzyszenia i wydawcą magazynu. Opis struktury odnosi się do założeń instytutu, a przykłady wydarzeń — do publicznych komunikatów organizatorów. Nie przeprowadzono niezależnego audytu zasięgów ani uprawnień. Okładka jest wizualizacją redakcyjną z portretem Kamila z magazynu; kolaż wewnątrz pochodzi z numeru 1/2026. Stan materiałów: 29 października 2026 r.

Metryka

Instytut	Instytut Bezpieczeństwa i Ratownictwa Obywatelskiego
Dyrektor	Kamil Sadzik
Współpraca	Just Do It × BOSPolland
Projekt źródłowy	Wolontariusz Kryzysowy — materiały od 2024 r.

Od gotowości do odpowiedzialności

Kryzys obnaża różnicę między chęcią pomocy a umiejętnością działania. Ktoś musi zadbać o przepływ informacji, ktoś o sprzęt i transport, a ktoś inny o przygotowanie ludzi, którzy znajdą się obok poszkodowanego. W tym miejscu spotkały się dwie organizacje: Stowarzyszenie Centrum Wsparcia „Just Do It” i BOSPolland. Ich współpraca przy projekcie „Wolontariusz Kryzysowy” stała się podstawą rozwoju Instytutu Bezpieczeństwa i Ratownictwa Obywatelskiego — IBRO. To historia łączenia społecznego zaangażowania z praktyką szkoleniową, a następnie nadawania temu połączeniu trwalszej struktury. [2]

Na czele instytutu stoi Kamil Sadzik, komendant BOSPolland i dyrektor IBRO. Po stronie Stowarzyszenia kluczową rolę organizacyjną pełni Ivan-Oleksandr Yakymiv, prezes zarządu Just Do It oraz założyciel i wydawca TRUTH Magazine. Wspólny projekt pokazuje, jak różne kompetencje mogą się uzupełniać: instruktor potrzebuje zaplecza organizacyjnego, a organizacja społeczna potrzebuje ludzi, którzy potrafią zamienić program w sensowne ćwiczenia. Najważniejszy pozostaje odbiorca — człowiek, który ma pomagać bezpiecznie, rozumieć swoją rolę i wiedzieć, kiedy przekazać działanie profesjonalnym służbom.

BOSPolland: droga od środowiska pasjonatów do edukacji

W materiale opublikowanym w pierwszym numerze TRUTH Kamil Sadzik opisuje początki środowiska BOS jako grupy znajomych zainteresowanych symulacjami i airsoftem. W tej relacji pierwsze spotkania sięgają grudnia 2008 r., a rozwój zorganizowanej aktywności przypada na 2009 r. Z czasem punkt ciężkości przesunął się z samego uczestnictwa w wydarzeniach ku przekazywaniu wiedzy. Historia ta nie wymaga dopisywania wojskowej legendy: jej istotą jest ewolucja zainteresowania w odpowiedzialność za jakość uczenia innych. [2]

BOSPolland przedstawia dziś swoją aktywność jako edukację obejmującą pierwszą pomoc, kontrolę krwotoków, survival, przygotowanie terenowe i szkolenia dla różnych grup odbiorców. Warto odczytywać te obszary osobno. Inne cele ma zajęcie dla ucznia, inne warsztat dla wolontariuszy, a jeszcze inne szkolenie przeznaczone dla osób zawodowo związanych z bezpieczeństwem. Wspólnym mianownikiem może być przygotowanie do działania pod presją, jednak poziom trudności i zakres odpowiedzialności muszą odpowiadać uczestnikom. [4]



Kolaż z materiałów BOSPoland opublikowany w TRUTH Magazine nr 1/2026, s. 16. Materiał archiwalny.

Najpierw „Wolontariusz Kryzysowy”

Publiczna dokumentacja Just Do It pozwala uporządkować chronologię. Ogłoszenie o rejestracji na kurs „Wolontariusz Kryzysowy”, podpisane nazwiskiem Ivana Yakymiva, znajduje się w archiwum Stowarzyszenia pod datą 24 września 2024 r. Z kolei rozbudowany materiał Kamila Sadzika o przygotowaniu wolontariuszy opublikowano 7 października 2024 r. Projekt poprzedzał więc instytut opisywany później w magazynie. IBRO należy przedstawiać jako rozwinięcie współpracy, a nie punkt, od którego dopiero zaczęła się edukacja kryzysowa. [3]

Taka kolejność ma znaczenie. Najpierw pojawia się potrzeba i próba odpowiedzi: jak przygotować osoby gotowe pomagać podczas zagrożeń? Następnie przychodzi konieczność uporządkowania wiedzy, podziału ról, pracy instruktorów i jakości materiałów. Instytut może być odpowiedzią na ten drugi etap. Zamiast opierać wszystko na pojedynczych wydarzeniach, tworzy ramę, w której doświadczenia kolejnych kursów można porównywać, aktualizować i przekazywać nowym prowadzącym. To właśnie przejście od inicjatywy do powtarzalnego procesu jest najciekawszym aspektem historii IBRO.

Dwa zasoby, których nie da się zastąpić samym logo

W koncepcji instytutu podział potencjałów jest wyraźny. Stowarzyszenie wnosi struktury organizacyjne, dostęp do środowiska wolontariackiego, zaplecze projektowe i możliwość budowania współpracy społecznej. BOSPolland wnosi kadre instruktorską i doświadczenie szkoleniowe. Taki układ ma sens tylko wtedy, gdy obie strony pozostają aktywne: sprawne zapisy nie zastąpią dobrego instruktora, a nawet najlepszy instruktor nie przeprowadzi trwałego programu bez komunikacji z uczestnikami, organizacji zajęć i odpowiedzialności za ich przebieg. [2]

Współpraca nie sprowadza się zatem do patronatu dwóch nazw. Jej wartość można oceniać przez to, czy uczestnik otrzymuje spójne informacje przed szkoleniem, czy ćwiczenia odpowiadają jego potrzebom i czy po zajęciach wie, jakie kompetencje rzeczywiście zdobył. Dla Just Do It jest to również sposób rozwijania wolontariatu: przejście od ogólnej deklaracji gotowości do konkretnych zadań. Dla BOSPolland — możliwość osadzenia wiedzy praktycznej w szerszym projekcie społecznym, wykraczającym poza jedno środowisko lub jedną lokalizację.

Ivan-Oleksandr Yakymiv: zaplecze dla wspólnego projektu

Rola Ivana-Oleksandra Yakymiva w tej historii wynika z jego odpowiedzialności za Stowarzyszenie. Jako prezes zarządu Just Do It łączy rozwój inicjatyw społecznych z potrzebą tworzenia struktur, w których projekty mogą działać dłużej niż pojedyncza kampania. W dokumentacji koncepcyjnej IBRO instytut umieszczono właśnie w strukturze Stowarzyszenia, we współpracy z BOSPolland. Oznacza to model, w którym zaplecze społeczne i zarządcze pozostaje powiązane z merytorycznym kierownictwem instytutu. Nie jest to opis odrębnego organu państwowego ani jednostki wojskowej.

Z perspektywy rozwoju organizacji to istotny wybór. Projekt szkoleniowy potrzebuje nie tylko programu, lecz również miejsca, w którym zapadają decyzje, ustalane są odpowiedzialności i gromadzone doświadczenia. Udział Yakymiva można więc rozumieć jako tworzenie warunków dla instytucjonalnego rozwoju współpracy. W tym układzie Kamil Sadzik odpowiada za kierunek merytoryczny IBRO, a partnerstwo ze Stowarzyszeniem daje możliwość połączenia go z szerszą misją społeczną: przygotowywaniem ludzi do odpowiedzialnego udziału w pomocy.

Kamil Sadzik: instruktor i dyrektor

Sadzik łączy funkcję komendanta BOSPolland z kierowaniem IBRO. Te dwie role spotykają się w pytaniu o to, jak przekazywać doświadczenie. Osobista sprawność nie jest jeszcze programem edukacyjnym. Prowadzący musi potrafić dobrać zadania do grupy, wyjaśnić ich sens, zauważyć błąd i bezpiecznie przeprowadzić jego korektę. Dyrektor instytutu musi dodatkowo myśleć o pracy innych instruktorów, o zgodności przekazu i o tym, jak odróżniać rzeczywistą kompetencję od samego ukończenia zajęć.

To szczególnie ważne przy szkoleniu cywilów. Uczestnik nie powinien wychodzić z warsztatu z przekonaniem, że krótki kurs daje mu uprawnienia zawodowe albo przygotowuje do każdego

zagrożenia. Odpowiedzialna edukacja zwiększa gotowość, ale również uczy rozpoznawania ograniczeń. Najbardziej wartościowym efektem bywa nie spektakularny pokaz, lecz spokojniejsza ocena sytuacji, umiejętność współpracy i wiedza, gdzie kończy się własne przygotowanie. Tak można odczytać sens łączenia w IBRO szkolenia instruktorów z przygotowaniem wolontariuszy.

Pięć obszarów, jeden standard odpowiedzialności

Materiały koncepcyjne i pierwszy numer magazynu porządkują zadania IBRO w pięciu obszarach: szkolenia taktyczne; ratownictwo i medycyna pola walki; zarządzanie kryzysowe i wolontariat; standardy i certyfikacja; zaplecze operacyjno-logistyczne. Tę strukturę należy czytać jako podział kompetencji, a nie automatyczne potwierdzenie skali operacyjnej. Jej praktyczna wartość polega na tym, że jakość zajęć, przygotowanie kadry i organizacja sprzętu nie zostają wrzucone do jednego worka. [2]

Dla odbiorcy cywilnego najważniejsze pozostają te elementy, które odpowiadają jego roli: pierwsza pomoc, organizacja wsparcia, współpraca i przygotowanie do trudnych warunków. Specjalistyczne moduły wymagają odrębnego doboru uczestników i prowadzących. Równie ważny jest obszar standardów. Jeżeli instytut chce rozwijać powtarzalny model edukacji, musi umieć odpowiedzieć, jakie umiejętności ocenia, według jakich kryteriów i jak aktualizuje program. Sam certyfikat programowy nie jest tożsamy z ustawowym uprawnieniem zawodowym.

STOP THE BLEED: wiedza wymagająca praktyki

Kontrola krwotoków jest jednym z widocznych tematów działalności BOSP Poland. Sens tej edukacji dobrze wyjaśnia American College of Surgeons: program STOP THE BLEED ma upowszechniać umiejętności reagowania na zagrażające życiu krwawienie. ACS zaznacza przy tym, że część praktyczna pozostaje niezbędna do ukończenia jego kursu i otrzymania certyfikatu. To ważne rozróżnienie dla czytelników kursów internetowych: materiał online może przygotować do ćwiczeń, ale nie należy utożsamiać go z pełnym treningiem manualnym. [5–6]

W opisie instytutu warto więc akcentować jakość nauczania, zamiast posługiwać się niezweryfikowanymi statystykami czy zapewnieniami o uniwersalnej skuteczności. Zdjęcie stazy lub znajomość nazwy procedury nie dowodzą opanowania umiejętności. Czytelnik ma prawo pytać o program, kwalifikacje prowadzących, formę ćwiczeń i sposób oceny. Niniejszy artykuł opisuje inicjatywę i jej założenia; nie jest instrukcją wykonywania procedur medycznych ani potwierdzeniem uprawnień konkretnej osoby na podstawie samego użycia nazwy programu.

Szkoły, środowiska lokalne i wydarzenia

Publiczny wykaz BOSPoland pokazuje działania w różnych środowiskach. Wśród wpisów z 2026 r. znajdują się szkolenia kadetów w Żywcu, zajęcia dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Kukowie i warsztaty STOP THE BLEED podczas AZR X. To przykłady podawane przez samą organizację, nie wynik niezależnego audytu. Pokazują jednak rozpiętość odbiorców: od młodzieży i lokalnych społeczności po uczestników wydarzeń branżowych. Ważniejsza od liczby logotypów jest tu odpowiedź na pytanie, jak program dostosowuje się do potrzeb konkretnej grupy. [4]

Praca ze szkołą wymaga innego języka niż zajęcia dla osób związanych z ratownictwem. Potrzebna jest uważność na wiek, doświadczenie i możliwości uczestników. Z kolei działania lokalne wymagają dobrej współpracy z gospodarzem miejsca: szkołą, organizacją lub inną instytucją. Dla IBRO takie zróżnicowanie może być źródłem wiedzy o tym, co warto standaryzować, a co powinno pozostać elastyczne. Wspólny standard nie musi oznaczać identycznego programu dla każdego. Powinien oznaczać porównywalną dbałość o bezpieczeństwo i jakość.

Partnerzy szkoleniowi a współpraca promocyjna

Na oficjalnej stronie zbierającej odnośniki BOSPoland obok współpracy z Centrum Wsparcia znajdują się odniesienia do marek JB Tactical, Rhino Rescue, FlareSyn, Za-Pas Knives i WarriorGear.eu. Część tych relacji jest prezentowana jako oferta rabatowa lub promocyjna. Nie należy zatem utożsamiać ich automatycznie z partnerstwem instytucjonalnym IBRO, akredytacją kursów czy niezależną oceną jakości sprzętu. Taka precyzja wzmacnia wiarygodność opisu i pozwala odróżnić współtworzenie programu społecznego od komunikacji handlowej. [4]

Sprzęt ma znaczenie, lecz nie może zastępować metody. Rozwijanie współpracy z producentami bywa przydatne w poznawaniu narzędzi i ich zastosowań, ale odpowiedzialny program powinien oddzielać cele edukacyjne od promocji konkretnego produktu. Dla uczestnika najważniejsze są zrozumiały cel ćwiczenia, dostęp do odpowiedniego wyposażenia i informacja o ograniczeniach. Dla instytutu istotna jest przejrzystość: wiadomość o współpracy powinna jasno mówić, czy dotyczy szkolenia, udostępnienia sprzętu, materiału promocyjnego czy wspólnego projektu.

Czym mierzyć odporność obywatelską

Najtrudniejsze pytanie pojawia się po zakończeniu zajęć. Czy uczestnik potrafi wykorzystać wiedzę po kilku tygodniach? Czy rozumie zasady współpracy? Czy umie nazwać zadania, których nie powinien podejmować samodzielnie? Liczba odbiorców materiałów i liczba przeszkolonych osób są różnymi wskaźnikami, a żadna z nich nie zastępuje oceny kompetencji. W materiale z pierwszego numeru TRUTH pojawiały się deklaracje szerokiego zasięgu działań; bez wspólnej metodologii i dokumentacji nie traktujemy ich tutaj jako zweryfikowanej liczby absolwentów IBRO.

Dalszy rozwój instytutu można oceniać przez powtarzalność programu, jakość kadry, przejrzystość certyfikacji i zdolność poprawiania materiałów po doświadczeniach kolejnych grup. Wartością jest

również dostępność: czy człowiek spoza środowiska specjalistów rozumie ofertę i wie, od którego poziomu zacząć? W takim ujęciu odporność obywatelska przestaje być hasłem. Staje się procesem budowania kompetencji i relacji, które zwiększają szansę na rozsądne, skoordynowane działanie w trudnej sytuacji.

Instytut jako zobowiązanie na przyszłość

Historia IBRO łączy dwa wątki: drogę Kamila Sadzika i BOSPolland ku edukacji oraz rozwój struktur społecznych budowanych przez Just Do It pod kierownictwem Ivana-Oleksandra Yakymiva. „Wolontariusz Kryzysowy” stał się miejscem ich spotkania. Instytut daje tej współpracy ramę, w której można rozwijać programy, uczyć instruktorów i porządkować doświadczenie. O jego znaczeniu nie przesądza jednak sama nazwa. Przesądzi o nim to, czy uda się przełożyć ambicję na rzetelne, dostępne i odpowiedzialnie prowadzone przygotowanie ludzi.

Osoby zainteresowane działalnością instytutu mogą zapoznać się z jego stroną [ibro.institute](https://www.ibro.institute/), materiałami Stowarzyszenia i bieżącymi komunikatami BOSPolland. Przed zapisem warto sprawdzić aktualny zakres kursu, formę zajęć, warunki uczestnictwa i rodzaj dokumentu potwierdzającego ukończenie. Dobra edukacja kryzysowa zaczyna się właśnie od jasności: wiadomo, kto uczy, czego uczy i jaki poziom odpowiedzialności można po takim przygotowaniu rzeczywiście podjąć.

Źródła i dalsze informacje

1. IBRO — strona instytutu / institute website
<https://www.ibro.institute/>
 2. TRUTH Magazine nr 1/2026 — IBRO i materiał Kamila Sadzika, s. 14–16
<https://truthmagazine.eu/issues/truth-magazine-no-1-2026.pdf#page=14>
 3. Just Do It — archiwum Wolontariusza Kryzysowego, wpisy z 2024 r.
<https://www.centrum-wsparcia.pl/blog/categories/wolontariusz-kryzysowy>
 4. BOSPolland — oficjalny wykaz działań, współprac i odnośników
<https://linktr.ee/bospoland>
 5. American College of Surgeons — About Stop the Bleed
<https://www.stopthebleed.org/about/>
 6. American College of Surgeons — FAQ i wymóg praktyki
<https://www.stopthebleed.org/about/faq/>
- Wersja online: <https://truthmagazine.eu/publikacje/ibro-just-do-it-bospoland/?lang=pl>